NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VI. Kraków, czwartek 19 kwietnia 1923. Nr. 79.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Pocz. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.

Redakcya rękopisów nie zwraca.

Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 500 Mkp.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 12000 — kwart. 36000 — M
w Krakowie z odnoszeniem do domu 14000 — „ 42000 —,
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 14000 — „ 42000 —,
Za granicą: z przesyłką pocztową 24000 —, „ 72000 —.

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 225 Mk., wiersz milimetr 1-szpalt. Mk 300. Nadesłane Mk 900 —. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekście Mk 1200 —. Wiersz milimetr. 1 szp. na I. stronie 1500 Mk. Gratulacye 7500 Mp. - Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe

Przestroga na czasie

Kraków, 18 kwietnia.

(sn) Niedawno temu podkreśliliśmy paradoksalny fakt, że powiększanie naszego obiegu pieniężnego zamiast zwiększać wartość realną tego obiegu, mierzoną np. w dolarach, przeciwnie obniża tę wartość i to w tempie zastraszającem. Stąd to płynie ciasnota na rynku pieniężnym, która powoduje stagnacyę handlową i niezwykle wygórowaną drożyznę kredytu prywatnego oraz bankowego. Że szczególną siłą zaznaczył się ten brak gotówki z końcem lutego i dopiero w ciągu marca nastąpiło pewne złagodzenie napięcia, uwidoczniające się w obniżeniu prywatnej stopy procentowej. Jakie były właściwie przyczyny tego złagodzenia sytuacyi, dowiedzieliśmy się dopiero z ogłoszonego ostatniego bilansu PKKP. Zastojem w handlu nie można go było tłómaczyć, nietylko dlatego, że właśnie zastój ten jest następstwem braku gotówki, lecz również i z tego powodu, że o ile kupcy mieli dzięki stagnacyi jakąś wolną gotówkę, to użyli jej na spekulacyę giełdową akcyami. Fakt ten skonstatowano również w Warszawie, gdzie doszło do tego, że wielu kupców pozbywało się nawet ze stratą swoich zapasów towarowych, by za pieniądze te kupić akcye, na których można było zarobić w kilku dniach dziesiątki i setki procentów.

Nie zastój handlowy i przemysłowy zatem spowodował ulgę w ciasnocie pieniężnej lecz fakt, że w ciągu jednego miesiąca marca PKKP emitowała 700 miliardów nowych marek, prawie podwajając w ten sposób obieg pieniężny i że przy tem wartość marki na giełdach zagranicznych nie uległa zmianie. Dzięki tej stałości marki wartość naszego obiegu pieniężnego podniosła sie z 20 milionów dolarów z końcem lutego na 45 milionów dolarów z końcem marca. Ten wzrost realnej wartości obiegu pieniężnego był właśnie powodem szalonej haussy na rynku akcyjnym, którego świadkami byliśmy w ostatnich tygodniach. Dotychczasowe niskie kursy akcyj wynikały bowiem nie z czego innego, jak tylko stąd, że mimo trylionów marek rozporządza społeczeństwo bardzo niewielkiemi kapitałami wolnemi. Gdy tylko kapitały te wzrosły, natychmiast kursy akcyj zareagowały na to znaczną zwyżką.

Zjawisko, że możliwem było wypuszczenie tak wielkiej ilości pieniędzy papierowych bez równoczesnego obniżenia wartości waluty, mogłoby się wydawać zaprzeczeniem wyrażonej przez nas niejednokrotnie zasady, że inflacya jest tem złem zasadniczem, które nas gubi. Łatwo jednak wykazać, że wrażenie to jest złudnem. Wprawdzie kurs dolara w ciągu marca się nie zmienił, ale za to drożyzna wewnątrz kraju rosła w dalszym ciągu i to znacznie, bo o 33 procent. Wzrost ten nie oznacza zaś nic innego, jak że zmniejsza się wartość wewnętrzna marki. Pomiędzy wartością zewnętrzną (tj. na giełdach zagranicznych) a wartością wewnętrzną marki polskiej istniała bowiem oddawna stale różnica, raz większa raz mniejsza, i to na korzyść wartości wewnętrznej. Innemi słowy marka polska była więcej warta w kraju niż za granicą i ten właśnie fakt stwarzał tak pomyślne konjunktury dla naszego eksportu. Od początku było rzeczą jasną, że różnica taka nie może się trwale utrzymać, bo wymiana handlowa z zagranicą musi, mimo baryer celnych i utrudnień rządowych, doprowadzić do zniwelowania tej różnicy. Swego czasu, gdy pojawił się projekt wprowadzenia miernika złotego, przedstawiciele wielkiego przemysłu i kapitału wysunęli przeciw takiemu miernikowi właśnie ten argument, że wprowadzenie złotego miernika przyspieszy wyrównanie cen krajowych i zagranicznych i spowoduje przez to drożyznę. Koncepcya miernika złotego została wprawdzie na razie zarzucona, niemniej jednak ten proces wyrównania odbył

Konferencya w Lozannie rozpocznie się 23 bm.

Londyn. PAT. Podsekretarz stanu urzędu spraw zagranicznych Mac Neuill oświadczył w Izbie gmin, że rokowania z Turcyą będą wznowione w Lozannie dnia 23 bm. Anglia na tych naradach reprezentowaną będzie przez sir. Rumbolda wysokiego komisarza angielskiego w Konstantynopolu.

Rekonstrukcya gabinetu ang. rozpoczęta

Londyn. (AW) Pomimo oficyalnego dementi pogłosek o zamiarach ustąpienia Bonara Law'a, stwierdzają pisma, że przygotowania do rekonstrukcyi gabinetu już się rozpoczęły. Rzeczywiście stan zdrowia premiera jest bardzo zły, tak, że zamierza on w najbliższym czasie ustąpić. Najwygodniejszą kombinacyą dla partyi rządowej byłoby ponowne połączenie się z liberałami koalicyjnymi. Gdyby jednak nie mogło to dojść do skutku, upatrzony jest obecny kanclerz skarbu Baldwin na następcę Bonara Law'a.

* * *

Londyn. (AW) Przedmiotem żywego zainteresowania się opinii publicznej angielskiej jest sprawa zachwianego stanowiska premiera. Na ogół przeważa przekonanie, że premier musi ustąpić, w konsekwencyi swojej izolacyi. Jeżeliby do tego rzeczywiście nie doszło, byłoby stanowisko konserwatywnej partyi do pewnego stopnia zachwiane.

O przystąpienie Ameryki do Ligi Narodów

Londyn. (Tel. wł, K) Pisma donoszą, że były prezydent Wilson postanowił w związku z nowemi wyborami prezydenta wdrożyć akcyę na rzecz przystąpienia Stanów Zjednoczonych do Ligi Narodów.

Równocześnie, z innej strony podjęto akcyę spopularyzowania haseł Ligi Narodów w Stanach Zjednoczonych. W tym celu zaproszono do Ameryki na jesień br. Lloyda Georgea, który odbędzie dłuższą podróż po Kanadzie i Stanach Zjednoczonych.

Przygotowanie nowego francusko-belgijskiego planu reparacyjnego.

Paryż. PAT. Pisma donoszą, że komisya ustalona przez Poincarego celem wypracowania planu reparacyjnego, składa się z Barthou i szefa sekcyi ministerstwa spraw zagranicznych Perretti della Rocca oraz Seydoux i delegatów belgijskiej komisyi reparacyjnej Delacroix i Memelmansa. Ukończy ona swe prace w dniach 14-tu. Poincare będzie omawiał plan ten w Brukseli z końcem kwietnia z Theunissem i Jasparem. Francusko-belgijski plan reparacyjny będzie mógł później być przedłożony rządowi angielskiemu.

Paryż. (AW) Wczoraj przybyli do Ministerstwa Spraw Zagranicznych prezydent komisyi reparacyjnej Barthou, delegaci belgijscy Delacroix, i Bemelmans oraz delegat włoski della Rocca, dla naradzenia się nad wypracowaniem wspólnego planu reparacyjnego. Przypuszczają, że plan taki będzie gotowy w ciągu dni 14, tak, że Poincare będzie mógł go zabrać ze sobą do Brukseli i będzie stanowił podstawę rokowań. „Chicago Trybune" twierdzi, że wspomniany plan reparacyjny przewiduje spłatę 40 miliardów niemieckich marek złotych w przeciągu 10 lat.

Minister Rosenberg o reparacyach.

Berlin. PAT: Minister dr Rosenberg we wczorajszej swej mowie oskarżał Francyę o tendencye militarystyczne, o uprawianie polityki gwałtu, oświadczając, że w przeciwieństwie do polityki Francyi celem walki Niemiec jest i pozostanie tylko obrona własna. Minister jest zdania, że program odszkodowań, który obok strony gospodarczej posiada także stronę polityczną i psychologiczną „nie może być rozstrzygnięty gwałtem". Minister sądzi, że wkroczenie wojska francuskiego do Zagłębia Ruhry przeszkodzi sprawie pokoju światowego i odbudowie zrujnowanej gospodarki światowej".

Następnie minister dał pogląd na obecny rozwój sytuacyi politycznej i przypomniał wszystkie kroki, jakie poczynił rząd niemiecki w sprawie odszkodowań. Między innymi omówił także sprawę projektu zwołania komisyi międzynarodowej złożonej z największych powag finansowych, którąby rozpatrywała sprawę odszkodowań. Minister znaznaczył, że Niemcy oświadczyły wobec wszystkich zainteresowanych mocarstw, że zgodziłyby się na utworzenie takiej Komisyi międzynarodowej, komisyi, w którejby były zastąpione Niemcy i Francya. Miałaby ona rozstrzygnąć trzy kwestye: 1) Co dotychczas Niemcy zapłaciły, 2) co Niemcy powinny zapłacić, 3) w jaki sposób spłaty mają być dokonane.

się automatycznie w ciągu marca dzięki temu, że kursy walut pozostały bez zmiany, tak, iż ceny towarów mogły „dogonić" kurs dolara.

Fakt, że mimo znacznej emisyi, kurs marki nie obniżył się, zawdzięczać należy szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, w których rząd nasz niewiele miał zasługi. Przedewszystkiem wprowadzenie waluty polskiej na G. Śląsku zapewniło nam znaczny dopływ obcych walut względnie uczyniło zbędnemi zakupy przez państwo marek niemieckich. Następnie uznanie granic wschodnich wzmocniło zaufanie zagranicy do waluty polskiej. Zmiana opinii zagranicznej w stosunku do Polski uwidocznia się także w innych faktach, jak większa przychylność rządu angielskiego oraz zainteresowanie się naszem życiem gospodarczem ze strony kapitalistów amerykańskich i niemieckich, którzy biorą coraz żywszy udział w polskich przedsiębiorstwach przemysłowych i nafowych.

Opieranie na tych faktach nadziei, że dalsza emisya banknotów nie zaszkodzi marce polskiej byłoby jednak po stronie rządu naszego przesadnym optymizmem. Czynniki psychologiczne, które zapewniły marce względną stałość przez ostatnie dwa miesiące, są zjawiskami nieobliczalnemi, budowanie na nich jakichkolwiek planów bez równoczesnego dążenia do realnej poprawy byłoby zatem stawianiem zamków na piasku...

Zaostrzenie sytuacyi w Zagłębiu Ruhry.

Berlin. PAT. Jak donoszą z dobrze poinformowanych kół z Zagłębia Ruhry należy się liczyć z dalszym zaostrzeniem sytuacyi w Zagłębiu. Presya ze strony władz okupacyjnych ma się zwiększyć i wynika to już z szeregu zarządzeń wydanych w ostatnich dniach, jak np. z zaostrzonego zarządzenia gen. Degoutte w sprawie kontroli węglarek, oraz z rozporządzenia dotyczącego komunikacyi między okupowanem terytoryum a nieokupowanem obszarem Rzeszy. Donoszą również o dalszem obsadzeniu coraz to nowych kopalń i przedsiębiorstw przemysłowych.

Niesłychane zajścia w Sejmie

Endecy czynnie znieważają posłów żydowskich za protest przeciw ekscesom.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (M) Dzisiejsze posiedzenie Sejmu było się

widownią gorszących zajść,

nie znajdujących prawie odpowiednika w parlamentaryzmie europejskim.

Posłowie Chjeny, jakby dla zadokumentowania swej solidarności z chuliganeryą uliczną, która dnia 5 bm. wywołała ekscesy w Warszawie, z pięściami rzucili się na posłów żydowskich, którzy na znak protestu przeciw odrzuceniu nagłości wniosku w sprawie ekscesów antyżydowskich w Warszawie opuścili salę obrad.

Przebieg zajść.

Po załatwieniu szeregu spraw (sprawozdanie z posiedzenia podajemy na innem miejscu) zabrał głos pos. Hartglas.

MOWA POS. HARTGLASA

Poseł Hartglas uzasadniając nagłość wniosku Koła Żydowskiego w sprawie ekscesów antyżydowskich w Warszawie, odpiera zarzuty prasy prawicowej, jakoby protest był skierowany przeciw społeczeństwu polskiemu.

Mowca zbyt wysoko ceni społeczeństwo polskie, by chuliganów, którzy pastwili się nad bezbronnymi identyfikować ze społeczeństwem.

Prasa prawicowa, główna sprawczyni ekscesów od tygodni występuje przeciw Żydom gdy chodzi o osobisty charakter przywódców bolszewickich. Mówca zapytuje

czemuż za morderców ks. prałata Butkiewicza nie uważać Dzierżyńskiego, Marchlewskiego etc.

Jeśli dwugroszówka pisała o ekscesach z 5 b. m., że „Warszawa pokazała światu prawdziwe chrześcijańskie i polskie oblicze, to mówca twierdzi, że oblicze to nie było ani chrześcijańskie ani polskie.

Mówca w dalszym ciągu zapytuje, czy i artykuł „Głosu Narodu" „Za chrześcijan w Moskie — Żydzi w Warszawie" — należy również zaliczyć do oznak charakteru polskości.

P. Staniszkis zażądał, by nagłość odrzucono.

W głosowaniu nagłość wniosku Koła Żydowskiego odrzucono głosami prawicy, Piasta i Wyzwolenia, przeciw głosom mniejszości narodowych i socyalistów.

Po odrzuceniu nagłości posłowie żydowscy postanowili na znak protestu opuścić salę. Jednakowoż posłowie endeccy z podniesionemi pięściami rzucili się ku drzwiom zagradzając drogę. Powstała bitka, podczas której kilku posłów zostało pobitych.

Z obrad Sejmu.

Warszawa. PAT. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu marszałek zawiadomił o sądowem żądaniu wydania posłów Putka i Malinowskiego. W 1-szem czytaniu odesłano do komisyi następujące projekty ustaw: O prawie prywatnem międzynarodowem i międzydzielnicowem. O postępowaniu karnem w województwie poznańskiem i pomorskiem. O prowizoryum budżetowem za czas do dnia 30 czerwca br. Przystąpiono do 3-go czytania o zakupie ropy bruttowej i po przemówieniach pp. Diamanda, Sommersteina, Szydłowskiego i ministra przemysłu i handlu przyjęto ustawę w trzeciem czytaniu.

Po krótkim referacie pos. Echausta przyjęto w 2-giem i 3-ciem czytaniu projekt ustawy o sprzedaży magistratowi miasta Tczewa gruntu kolejowego, potrzebnego dla elektrowni.

Przystąpiono do interepelacyi ZLN. w sprawie pogłosek o rzekomem uchyleniu okólnika b. min. Kamienieckiego co do wydalania żydów rosyjskich, uchodźców z Rosyi sowieckiej.

Pos. Rymer, wskazując na doniosłość tej sprawy dla Polski przytacza 5 zapytań do ministra spraw wewnętrznych: czy prawdą jest, że wbrew ieteresom państwa, narodu i najbiedniejszej ludności polskiej, minister spraw wewnętrznych zamierza uchylić ten okólnik, czy zarządzono zbadanie przyczyn olbrzymiego napływu Żydów, przybyłych do Polski, czy zarządzono ściganie nielegalnie przybywających uchodźców, na jakiej istnieje od lat Rada narodowo-żydowska.

Z konwentu seniorów

Warszawa. PAT. O godz. 13 marszałek sejmu zwołał konwent seniorów. Omawiano sprawę zwołania dwóch komisyi: dla zbadania naszych stosunków pogranicznych (kwesłya przemytnictwa) i dla zbadania cen węgla. Następnie marszałek omówił sprawę najbliższych posiedzeń sejmu. Kolejno posiedzenia plenarne odbędą się: w sobotę dnia 21 bm., w poniedziałek dnia 23 bm. i w piątek dnia 27 bm., poczem ze względu na przypadający szereg świąt nastąpi dwutygodniowa przerwa. Następnie omawiano sprawę wyboru ośmiu przedstawicieli sejmu do państwowej Rady emigracyjnej. Przyjęto wniosek Chądzyńskiego, aby dokonać wyboru trzech przedstawicieli sejowych ugrupowań robotniczych i pięciu wedle wielkości klubów.

Jutro marszałek zwoła ponowne posiedzenie konwentu celem rozpatrzenia najważniejszych przedłożeń rządu, które przed nastaniem wakacyi muszą być załatwione, wakacye bowiem rozpocząć się dnia 20-go czerwca i trwać będą do października.

---o-o---

Za agitacyę komunistyczną wydalenie z wyższych uczelni.

Warszawa. (AW) Komitet wykonawczy z drugiego zjazdu polskiej młodzieży akademickiej ogłasza w dziennikach oświadczenie w którym przypomina wszystkim polskim organizacyom akademickim o uchwale tego zjazdu w której postanawia zwrócić się do wszystkich wyższych uczelni w Polsce z rezolucyą w myśl której studenci, którym udowodniona zostanie działalność komunistyczna podlegają wydaleniu z wyższych uczelni.

Jaki interes chcą obszarnicy ubić z Piastowcami?

Warszawa, 17 kwietnia.

Wielkie wrażenie wywołała w kołach tutejszych politycznych deklaracya Rady Naczelnej **ogólno-polskich** organizacyj ziemiańskich. Deklaracya ta formułuje w następujących 13-stu **punktach** zasady „realizacyi" reformy rolnej:

1) „Pomnażanie silnych i samodzielnych **gospodarstw** włościańskich winno przedewszystkiem iść drogą prywatnej parcelacyi, kontrolowanej przez państwo jedynie pod względem jej racyonalności i planowości, stosownie do przepisów osobno wydanej ustawy parcelacyjnej".

2) „Tą drogą powinno przejść na całym obszarze państwa w ręce drobnych rolników w **okresie najbliższych 10 lat do 1,200,000 hektarów użytków rolnych z obowiązkiem corocznego** rozparcelowania do wysokości jednej **dziesiątej** powyższej powierzchni". (**Roczne maksimum ziemi rozparcelować się mającej wynosiłoby zatem około 200,000 morgów**).

3) „Na utworzenie tego kontyngentu złożą się w pierwszym rzędzie użytki rolne **majątków państwowych i publicznych**, w następstwie zaś użytki rolne prywatnych właścicieli".

4) „Tak pojętej prywatnej parcelacyi towarzyszyć powinna ze strony państwa **akcya kredytowa**, dająca nowonabywcom możność **kupna ziemi i zagospodarowania się na niej**". (Kwestyi ceny kupna ten punkt nie porusza).

5) „Gdyby w którymkolwiek z 10 przewidzianych lat suma prywatna rozparcelowanej na obszarze państwa ziemi nie dosięgła oznaczonego rocznego kontyngentu, co stwierdzą należycie ogłoszone państwowe dane statystyczne, — **państwu przysługiwać będzie prawo zastosowania przymusowej parcelacyi, z zachowaniem atoli kolejności według której parcelowane będą naprzód państwowe majątki, następnie zaś majątki prywatne, zgrupowane według ich obszaru, przyczem przymusowi parcelacyjnemu podlegają kolejno majątki od większych do mniejszych, wreszcie majątki zgrupowane według ich produkcyjności.**

6) „Do ułożenia grup poszczególnych kategoryj powołana być winna specyalna komisya rzeczoznawców".

7) „W celu uchronienia produkcyi krajowej **od upadku zwolnione będą od przymusowej** parcelacyi częściowo lub w całości majątki uprzemysłowione, plantujące płody rolne dla fabryk rolniczych, meliorowane, hodowane i nasienne".

8) „O stopniu uprzemysłowienia, zmeliorowania itd. orzekać winni rzeczoznawcy-fachowcy, przez władze zatwierdzeni".

9) „**Ustanowionym być winien zróżniczkowany i z biegiem czasu zmienny stosunek procentowy mniejszej do większej własności rolnej w poszczególnych dzielnicach państwa**".

10) „Z chwilą **osiągnięcia tego stosunku przymus parcelacyi ustaje**".

11) „Gdy prywatna parcelacya odbywać się winna **pod warunkami przez strony umówionemi**, odszkodowanie w wypadkach przymusowej parcelacyi winno czynić zadość przepisom **konstytucyi, czyli odpowiadać istotnej bieżącej wartości parcelowanej ziemi**".

12) „**Przeniesienie tytułu własności parceli** tworzonych poniżej powierzchni ustawowo określonej podlegać winno zatwierdzeniu urzędów państwowych, natomiast usunięte będą **wszelkie ograniczenia prawa rozporządzania własnością ziemską, której powierzchnia przewyższa ustaloną normę**".

13) „W wypadkach przymusowej parcelacyi majątków zarówno państw. jak i prywatnych, będących w dzierżawie, nastąpić może przedterminowe rozwiązanie umowy z inicyatywy **władz państwowych z pozostawieniem dzierżawcy czasokresu jednego pełnego obrotu gospodarczego według dat kontraktowych. W wypadkach takiego rozwiązania należeć się będzie dzierżawcy słuszne odszkodowanie**".

Na te oto zasady gotowi są ziemianie dać swoją aprobatę.

Dziwnym zbiegiem okoliczności deklaracya ziemiańska zbiega się z rokowaniami pomiędzy Piastem a prawicą, w której właśnie zastąpione są owe żywioły obszarniczo-ziemiańskie. Powszechnie sądzą też, że nie jest wykluczonem, iż Piastowcy dobrze byli już przedtem poinformowani o treści ogłoszonej deklaracyi.

Są i tacy, którzy twierdzą, że deklaracya ziemiańska jest pono owocem narad krakowskich. Wobec jednak zawziętej milkliwości przywódców „Piasta" trudno orzec, czy pogłoski te zgodne są z **faktycznym stanem** rzeczy. Nie ulega jednak **wątpliwości, że ziemianie**, ogłaszając swoją deklaracyę, przyparli polityków **Piasta** do muru. Ci bowiem nie zbyt chętnie skorzy byli do odchylenia zasłony zakrywającej ich macherstwa polityczne. Symptomatycznem jednak jest, że po pojawieniu się deklaracyi ziemiańskiej w pewnych organach, zbliżonych do Piasta zapanowała konsternacya.

Jak rząd rumuński zwalcza hecę antysemicką.

Wiedeń. (Tel. wł.) Pewien dyplomata rumuński, który bawił w tych dniach we Wiedniu podał w wywiadzie z redaktorem „Wiener Morgenzeitung" kilka ciekawych szczegółów, dotyczących stanowiska, jakie zajął rząd rumuński wobec wzmożonej w ostatnich czasach hecy antyżydowskiej w Rumunii.

Dyplomata ów przyznał na wstępie, że w Rumunii istnieje silna fala antysemityzmu. Nastrój wrogi Żydom istnieje w tymsamym stopniu, co znane z dawnych czasów w Rumunii nastroje, skierowane bądź to przeciwko Grekom, bądź to przeciwko Niemcom czy Francuzom. Rząd rumuński, zdając sobie sprawę z tego, że ruch antyżydowski obniży prestige Rumunii zagranicą, podjął środki, któreby samowolę podżegaczy ukróciły.

Gdy wykroczenia antyżydowskie przybrały znaczniejsze rozmiary, zarządził rząd rumuński zamknięcie wszystkich uniwersytetów. W jakiś czas później, z końcem stycznia, naukę ponownie podjęto. Rektorowie wszystkich uczelni wydali okólnik, w którym oświadczyli, **że numerus clausus nigdzie nie będzie tolerowany.** Minister oświaty Anghelescu powiedział w parlamencie na interpelacyę posła żydowskiego **dra Sterna, że rząd nigdy nie dopuści do wprowadzenia numerus clausus.** Po ponowieniu się demonstrancyi studentów stwierdzono, że sprowokowali je podżegacze zagraniczni. Rząd, idąc konsekwentnie po drodze którą sobie wytyczył, zarządził po raz drugi zamknięcie uniwersytetów stołecznych. Organ studentów „Euvantal Studentes" został na dłuższy czas zawieszony.

W tym duchu składali odpowiednie deklaracye w Izbie poselskiej prezydent ministrów, minister oświaty i minister spraw zagranicznych. Nawet **opozycya** poparła stanowisko, zajęte w tej sprawie przez rząd, czego dowodem enuncyacya przywódcy opozycyonistów prof. **Jorgi.**

Wreszcie otrzymali Żydzi rumuńscy w uchwalonej niedawno konstytucyi, za którą głosowali wszyscy żydowscy posłowie i senatorowie, **pełną gwarancyę równych praw.**

Przed wyborami na Litwie.

Hece antysemickie.

Kowno. (ŻBK.) Wobec zbliżającego się terminu wyborów do drugiego sejmu Kowieńskiego akcya przedwyborcza przybiera coraz ostrzejszy charakter. Partye prawicowe uprawiają hecę antysemicką, oskarżając Żydów, że zagarnęli handel i że działają dla dobra Palestyny a nie Litwy. Władze wojskowe utrudniają działalność partyi opozycyjnych i stosują represye wobec pism lewicowych i obconarodowych. M. in. w tych dniach skazano na wysokie grzywny pisma żydowskie w Kownie.

Sofizmaty antysemitów łotewskich.

Ryga. (ŻBK.) Wobec tego, że poprzedni projekt prawa o numerus clausus dla studentów Żydów został odrzucony przez Komisyę oświatową Sejmu, łotewski minister oświecenia zamierza wnieść nowy projekt, w którym potrzeba wprowadzenia „**numerus clausus**" ma być uzasadniona w sposób następujący: „Wobec tego, że nie wszyscy absolwenci wyższych szkół będą mogli znaleźć zajęcie na Łotwie, i duża część, a szczególnie Żydzi, będzie zmuszona wyemigrować zagranicę, Łotwa tym właśnie studentom nie może dać wykształcenia".

Niezwykła Hagada pesachowa.

Nowy Jork. (ŻBK.) Amerykański „Jewish Relief Committe" ogłosił drukiem hagadę ułożoną przez 150 rabinów. „Hagada" prócz tradycyjnej opowieści zawiera opis martyrologii Żydów podczas wojny na Wschodzie Europy oraz przebieg akcyi ratunkowej żydostwa amerykańskiego. Do każdego egzemplarza dodano czek do wypełnienia sumy ofiary na rzecz poszkodowanych przez wojnę.

Wszechświatowy związek akademików żydowskich.

Z inicyatywy akademików wiedeńskich odbyła się 2-ga listopada r. z. konferencya akademików Żydów Austryi, która postanowiła zorganizować Wszechświatowy Związek Akademików Żydów. Do przystąpienia do Związku zostały wezwane żydowskie zrzeszenia akademickie St. Zjednocz. Argentyny, Niemiec, Anglii, Francyi, Jugosławii, Łotwy, Polski, Rumunii, Szwajcaryi, Afryki Południowej, **Czechosłowacyi, Węgier.**

Związek dąży do zjednoczenia akademików Żydów pod względem kulturalnym, ekonomicznym i zawodowym; Związek będzie prowadził akcyę obronną przeciwko antysemityzmowi na wyższych uczelniach, a przedewszystkiem przeciwko „numerus clausus".

Konferencya wstępna dla założenia Wszechświatowego Związku Akademików Żydów odbędzie się w Wiedniu dnia 28 kwietnia br.

W konferencyi tej wezmą udział przedstawiciele akademików-Żydów wyżej wymienionych krajów; jedynie koledzy angielscy nie odpowiedzieli dotychczas na listy z Wiednia.

Egzekutywa, która będzie jedyną przedstawicielką akademików Żydów całego świata; będzie wydawała pismo, dbać będzie o interesy akademików Żydów a także i tych, którzy kończą swoje studya.

W imieniu akademików Żydów Polski został wydelegowany na tę konferencyę p. Arje Cejtlin z Warszawy.

DROBNE WI[illegible] PALESTYNY

KLUB ROBOTNICZY W JEROZOLIMIE rozwija się coraz lepiej, stając się ogniskiem, skupiającem setki młodzieży przybywający do Jerozolimy. W czasie bezrobocia szczególnie uwydatnia się działalność klubu, wtedy to bowiem gromadzą się tam robotnicy, spędzając czas na czytaniu, słuchaniu wykładów i pogadanek, urządzanych przez komisyę kulturalną.

CENTRALA HANDLOWA. Walne zebranie Centrali handlowej w Jerozolimie zatwierdziło plany gmachu, który będzie mieścił 135 sklepów, 75 magazynów, 40 składów, 154 biur handlowych. Parcele, zależnie od miejsca położenia, podzielono na 5 kategoryi, w cenie od 263—600 funtów egipskich.

POMNIK PRZYCZYNĄ POSUCHY. W wielkiej trosce pogrążeni są rolnicy w Ber-sebie z powodu posuchy trwającej już od dłuższego czasu. Zachodzi obawa, że uschnie wszelka roślinność, jeśli posucha potrwa. Niedawno odbyły się masowe procesye wszystkich 3 wyznań dla uproszenia deszczu. Motłoch arabski przypisuje winę pomnikowi, wystawionemu niedawno ku czci gen. Alenbyego. Tez pomysł!

„WIEDZA". Celem poparcia hebrajskiej pracy naukowej i stworzenia centrum literacko-naukowego w Palestynie, powstało w tych dniach w Jerozolimie towarzystwo p. n. „Wiedza", którego zadaniem będzie przedewszystkiem wydawnictwo książek z różnych dziedzin nauki. W pierwszym rzędzie postara się towarzystwo o wydanie książek, potrzebnych dla uniwersytetu i techniki. Poparcie towarzystwu przyrzekli prof. Einstein, Achad Haam i Usyszkin.

Z DEPARTAMENTU POLITYCZNEGO EGZEKUTYWY PALESTYŃSKIEJ. P. Kalwaryjski, który przez lat 28 pełnił funkcye reprezentanta ICA w Palestynie, ustąpił z zajmowanego stanowiska, by módz całkowicie poświęcić się pracy w Egzekutywie palestyńskiej jako reprezentant Waad Leumi. P. Kalwaryjski będzie pracował w departamencie politycznym.

ECHA DEMONSTRACYI ARABSKICH. W związku z demonstracyą, urządzoną przez Arabów w dniu 14 marca, stanęło przed sądem kilkunastu demonstrantów arabskich (w tem jeden szeik), oskarżonych o rzucanie kamieni i bicie policyantów. Szeik został uwolniony, resztę zaś oskarżonych sąd skazał na karę więzienia od 1—2 miesięcy.

POETA RIMON ŻYJE. Wiadomość, jakoby poeta hebrajski Rimon popełnił samobójstwo okazała się nieprawdziwą. Pogłoska pochodzi stąd, że przez długi czas niewiadomo było, gdzie przebywa p. Rimon.

NOTATKI LITERACKIE.

Ukazał się nowy, XVII. tom znakomicie redagowanego kwartalnika hebrajskiego „Hatkufa". Zanim bliżej omówimy bliżej treść jego, notujemy narazie, że ostatnia „Hatkufa" zawiera w dziale powieściowym utwory Kahana, Agnona, Szofmana, Burli, Barasza; Warszawskiego, Chazana, dział tłumaczeń wypełnia dokończenie świetnego przekładu „Wilhelma Tella" pióra Bialika dalej znajdziemy szereg ciekawych prac naukowych Bernfelda, Wohlmana, Diesendrucka i Bar-towii; w dziale poezyi utwory Czernichowskiego, Fichmana, Eliszewy, Cajtlina, Wolfowskiego i Rosenzweiga. Dział krytyczny poświęcony jest w całości Bialikowi z okazji jubileuszu poety. Dopełnia treści szereg uwag krytycznych, świetnie pisane listy R. Benjamina o sytuacyi w Palestynie, wreszcie mnóstwo zapisków bibliograficznych.

Całość robi wrażenie nader korzystne.

WP. Braciom Schwarzbartom z powodu śmierci Ojca wyrażają najgłębsze współczucie Leisnerowie.

Polityka ekonomiczna „Koła żydowskiego" w Sejmie.

Sprawozdanie pos. W. Wiślickiego, K. Eisensteina i sen. A. Truskera na zgromadzeniu kupców i przemysłowców w Krakowie.

Dnia 14 kwietnia br. odbyło się w sali rady wyznaniowej w Krakowie przy bardzo licznym udziale kupców i przemysłowców żydowskich zgromadzenie, na którem posłowie Wacław Wiślicki i Karol Eisenstein, oraz senator Adolf Trusker przedstawili stan obecny omawianych obecnie w sejmie zagadnień gospodarczych, interesujących ogół kupiecki.

Zgromadzenie zagaił wiceprezes Związku Stowarzyszeń kupieckich w Krakowie p. R. Schächter, który podkreślił znaczenie zgromadzenia, na którem po raz pierwszy mogą się kupcy żydowscy dowiedzieć od swych reprezentantów sejmowych o stanie obchodzących ich spraw na terenie sejmowym. Następnie przystąpiono do wyboru prezydyum do którego weszli pp. r. Schächter, dyr. Birger ze Lwowa, oraz adw. Natansohn z Warszawy, sekretarzami zaś obrano pp. dra Salpetera i dra Wassera.

Jako pierwszy zabrał głos poseł Wiślicki, który w dłuższem przemówieniu zajął się specyalnie sprawą podatku obrotowego. Mowca zaznaczył, że przy ustalaniu podstaw tego podatku, chodziło ministerstwu skarbu o to, aby podatek ten ściągać wedle stawek przedwojennych, podczas gdy faktem jest, że nasze dochody absolutnie nie dorównują co do swej realnej wartości dochodom przedwojennym. Co do tego, ile zreformowany obecnie podatek obrotowy ma przynieść, niema ani przybliżonych obliczeń, gdyż sam wiceminister Markowski rozmaicie dochód ten oblicza, podając go już to na 400 już też 600 już wreszcie na 800 miliardów. Nieokreśloność ta nasuwa właśnie bardzo poważne obawy, gdyż skutkiem niej podatek ten może zaciążyć w sposób niebywały na naszym handlu i przemyśle i w rezultacie okazać się niepraktycznym. Podatek ten zawiera wysoce krzywdzące uprzywilejowanie dla ludności wiejskiej, która zupełnie zwolniona jest od tego podatku. Tak np. jeśli hr. Zamojski wytnie swoje lasy i sprzeda je, nie zapłaci podatku obrotowego, podczas gdy kupiec, który zrobi to samo, podatek ten musi zapłacić. Podatek wynosić ma 2 proc. na rzecz skarbu, do tego dochodzą dodatki dla gminy oraz szkolnictwa, tak iż łącznie podatek wyniesie 2,8 proc. obrotu. Każdorazowy obrót towarem podlega opodatkowaniu, ponieważ zaś towar przeciętnie przechodzi przez cztery ręce, zatem skutkiem podatku cena podniesie się o blisko 15 proc. Podatek ma być wpłacany co miesiąc.

Ważnem jest postanowienie, że podatek należy opłacać wstecz od 1 stycznia br. a jeśli się zważy, że obecnie ustawę tę uchwalić ma jeszcze senat i że potem nastąpią doręczenia formularzy itd., to prawdopodobnie trzeba będzie płacić podatek na sześć miesięcy wstecz. Mowca wyraża wkońcu obawę, czy zrealizowanie tego podatku nie natrafi na bardzo poważne trudności zarówno ze względu na to, że obciąża on jednostronnie stan kupiecki jak i na to, że wogóle wprowadzanie nowego podatku powoduje zamieszanie w życiu gospodarczem i powinno odbywać się stopniowo.

Z kolei zabrał głos poseł Eisenstein, który przedstawił trudne warunki pracy sejmowej posłów żydowskich w ogólności jak i reprezentantów kupiectwa w szczególności. W każdym razie widoczny jest już znaczny postęp, bo gdy poprzednio przyjmowano każde wystąpienie posłów żydowskich z ironią i nie chciano ich wogóle słuchać, to obecnie już natrafiają oni na większe zrozumienie, zwłaszcza gdy chodzi o obronę interesów ludności miejskiej przeciw zachłanności wsi. Mowca wskazuje w końcu na konieczność organizowania się kupiectwa celem solidarnej obrony interesów stanu.

Senator Truskier wniósł swem przemówieniem pewną nutę optymizmu, wskazując na to, że kupcy żydowscy nie powinni ulęc się grożących im niebezpieczeństw, bo Żydzi pracują już 2,000 lat w handlu, częstokroć w najcięższych warunkach i nie dadzą się też obecnie wyprzeć ze swoich pozycyi ludziom, którzy mają tylko elementarne pojęcie o handlu. Kupcy żydowscy mają niemałe zasługi około rozwinięcia handlu polskiego, bo oni to jeszcze za czasów rosyjskich zdobyli dla b. Kongresówki rynki zbytu w odległych krajach a również w niepodległej Polsce przyczynili się znacznie do rozwoju handlu i przemysłu. Mowca zwrócił uwagę na konieczność wspólnej pracy wszystkich reprezentantów miast przeciw blokowi agrarnemu.

Po przemówieniach adw. Natansohna i p. Pacanowera wniósł p. Rosenzweig, wiceprezes Stowarzyszenia restauratorów rezolucyę, w której zebrani wyrażają swym posłom podziękowanie za dotychczasową pracę oraz swą radość z posiadania reprezentacyi swych interesów w ciałach ustawodawczych.

Rezolucyę tę jednogłośnie uchwalono.

DR. JECHESKEL LEWIN.

„Lord Carnarvon".

„I czemuż mnie dręczysz wywołując mój cień! Wszak zakłócasz mi mój wieczny odpoczynek!" (Samuel I, 28, 15).

Takie to już przeznaczenie wielkich geniuszów. Padają w połowie drogi, nie wykorzystując owoców, swych mozolnych wysiłków i pracy, ale zyskują natomiast nieśmiertelność. Tak bywało zawsze i tak się stało też obecnie ze słynnym egiptologiem Carnarvonem, któremu po 16-letniej pracy udało się wyszukać i częściowo odkopać grób Faraona Tutanhamona. Nie jest on oczywiście pierwszym, który zdarł tajemniczą zasłonę z dziejów egipskich, o których miano tylko jako takie pojęcie na podstawie opowiadań pisarzy greckich jak np. Herodota, Strabona lub Plutarcha, lub też innych pisarzy egipskich z epoki Ptolemeuszów, a opowiadania te były zazwyczaj zabarwione mitem. Stąd też ich niejasność i nieścisłość. Carnarvon tworzy jedynie kółeczko w dużym łańcuchu egiptologów, a to dzięki najnowszym wykopaliskom w okolicy Teb niedostatecznie jeszcze przeprowadzonym i wykorzystanym. Carnarvon popchnął atoli egiptologię na nowe tory, raczej odsłonił nam rąbek tajemniczości z pewnej, najbardziej zamglonej i najmniej znanej epoki historyi Egiptu tj. okresu na przełomie tzw. średniowiecznego i nowego państwa, to jest gdzieś między XIV a XVII dynastyą, okresie przerywanym przez najazd Hyksosów, szczepów semickich wedle zapodań chronologicznych egipskiego kapłana Manetho. W wykopaliskach przeprowadzonych przez Carnarvona, które niezawodnie przyczynią się pod każdym względem do [illegible] nie tylko historyi, ale i całego życia kulturalnego Egiptu, a może nawet Palestyny, lub całej Syryi, czyli innemi słowy, całego ówczesnego świata, rzuca nam się chwilowo, jeden tylko niezwykle charakterystyczny objaw.

W ubiegłym roku minęło 100 lat, odkąd Champolion, słynny badacz francuski, odcyfrował po raz pierwszy: (w 1822 r.) zagadkowe pisma egipskie, hieroglificzne i demotyczne, kładąc podwaliny pod wspomnianą już wyżej egiptologię, w ślad której powstała dopiero nieco później assyriologia. Nadzwyczajnem więc musiało być wrażenie w całym świecie naukowym. Już od szeregu lat leżały w Paryżu różne pomniki i zabytki kamienne o najdziwaczniejszych napisach, które był przywiózł ze sobą Bonaparte z kampanii egipskiej, a które mimo wszelkich zabiegów około odcyfrowania, pozostały dla świata naukowego księgą opieczętowaną siedmiu pieczęciami. Dopiero Champolionowi dopiero, udało się odcyfrować kamień z Rosetty, a odtąd znalazł się i klucz do odczytywania i poznania pism staro-egipskich. Teraz już stała otworem droga do dalszych badań. Mniejsza o sposób, w jakim Champolion odcyfrował kamień z Rosetty, na którym obok hieroglificznego i demotycznego znalazł się tekst grecki, który przyczynił się w wielkiej mierze do odcyfrowania. Ale faktem jest, że odtąd nastąpiła istna rewolucya w badaniach nad historyą starożytną, zwłaszcza historyą Egiptu, Chaldeji, Assyryi i Palestyny, gdzie miejsce kombinacyi i hypotez dalekoidących, zaczęły zajmować konkretne i pewne szczegóły. Od Champoliona więc do wykopalisk Carnarvona prowadzi długa droga przez wykopaliska Lepsinsa (1842), Mariette'a (1850), Maspery (1881) i wielu innych. Rok rocznie udawały się ekspedycye, czyto francuskie, czy też angielskie lub niemieckie (w 1909 ekspedycya polska młodego egiptologa Tadeusza Smoleńskiego), a każda ekspedycya wzbogaciła muzea europejskie nowymi zbiorami. Kopano w pobliżu Memfis i odkopano groby i drogocenne okazy z przed czterech tysięcy lat z początków pierwszego królestwa Egiptu. Odkopano Serapeum, Karnak, Luksor, Tel-Amarna, Elefantine itd., a wszędzie znaleziono drogocenne okazy architektury, rzeźby misterne w drzewie, drogocenne malowidła i niezwykle ciekawe zwoje papyrusowe.. I tak ostatnio, kiedy po 100 latach, tj. zeszłego roku, naród francuski, który ubóstwia swych uczonych składał hołd zmarłemu Champolionowi, wspólnie z całym światem naukowym, niespełna kilka miesięcy później Carnarvon odkopał koło Teb grób Faraona Tutanhamona. Wiek cały dzieli Champoliona od Carnarvona i przez ten krótki bądź co bądź czas zapełniły się wprost muzea europejskie zabytkami egipskiemi. Są one zazwyczaj ustawiane w specyalnych salach, z których wieje jakaś

KRONIKA.

Kraków, 18 kwietnia.

— **P. MAX MUELLER**, minister pełnomocny i poseł angielski w Warszawie przybywa dziś rano pociągiem warszawskim do Krakowa. Przyjazd posła angielskiego do Krakowa ma charakter prywatny.

— **PRZYJAZD GEN. LE ROND'A DO KRAKOWA.** Wczoraj popołudniu przybył tu z Katowic generał francuski Le Rond w towarzystwie oficerów francuskich i polskich. Na powitanie gościa jawili się na dworcu kolejowym przedstawiciele Wszechnicy Jagiellońskiej z rektorem Natansonem, starosta krakowski dr. Bal, wiceprezydent m. Rolle, oraz przedstawiciele wojskowości. Na peronie w chwili przyjazdu pociągu muzyka odegrała Marsyliankę i hymn państwowy, a kompania honorowa sprezentowała broń. Po powitaniu w salonie przyjęć gen. Le Rond udał się do Grand Hotelu, gdzie zamieszkał. Przed hotelem pełni służbę warta honorowa. Dziś we środę o godz. 6-tej wieczorem odbędzie się w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego uroczystość wręczenia gen. Le Rond'owi dyplomu doktora praw honoris causa.

— **KOMITET WZNIESIENIA POMNIKA Ks JÓZEFA PONIATOWSKIEGO W WARSZAWIE** zwrócił się do wojewody krakowskiego dra Gałeckiego z zaproszeniem do wzięcia udziału wraz z delegacyą województwa i miasta Krakowa w uroczystości odsłonięcia pomnika w dniu Trzeciego Maja br. Wczoraj odbyła się w magistracie konferencya, na której ustalono skład delegacyi miasta na tę uroczystość.

— **PRZED LIKWIDACYĄ OPERY W KRAKOWIE.** Teatr Opera i Operetka przy ul. Rajskiej jest w dalszym ciągu nieczynny. Pertraktacye, jakie toczyły się przez dwa dni pod przewodnictwem wiceprezydenta m. Rollego w sprawie likwidacyi strejku, utknęły wczoraj na martwym punkcie. Jak się dowiadujemy, towarzystwo operowe, od którego dyrektor Poleński poddzierżawia koncesyę, pragnie rozwiązać umowę z dyr. Poleńskim i samodzielnie wziąć w swe ręce prowadzenie teatru, przyczem chce przejąć zobowiązania dyrekcyi tylko wobec gminy (około 20 milionów mp za gaz, elektrykę, wodę itp.) i wypłacić dyrektorowi 30 milionów mp. tytułem odszkodowania za jego inwestycye w teatrze. Na takie załatwienie sprawy nie godzi się dyrekcya, która prócz zobowiązań wobec gminy ma do uskutecznienia szereg innych wypłat (tantyemy autorskie, zaległe gaże, kasa chorych, ubezpieczenia itd.).

Wobec trudności w dojściu do porozumienia zanosi się na likwidacyę opery, gdyż gmina ma w swoim kontrakcie z tow. operowem klauzulę, na mocy której wolno jej w razie wstrzymania ciągłości przedstawień uznać kontrakt za zerwany. Prezydyum miasta w razie zwinięcia opery planuje podobno utworzyć w gmachu przy ul. Rajskiej scenę popularną, na której grane będą sporadycznie sztuki ludowe siłami teatru im. Słowackiego i miejskiej szkoły dramatycznej. Odpowiednie czynniki są przeciwne wchodzeniu w porozumienie z towarzystwem operowem na przyszły sezon, zamierzają natomiast wrócić do przedwojennego sprowadzania opery lwowskiej na miesiące letnie do Krakowa.

W sprawie genezy obecnego przesilenia zaznaczyć musimy, że zdaje się ono być celowo wywołanem przez towarzystwo operowe, które w ten sposób chciało przejąć prowadzenie teatru. Za takiem tłómaczeniem przyczyn strejku przemawia fakt, że dyrektor zaofiarował w sobotę artystom dochód z trzech kasowych przedstawień. (Rigoletto, Żydówka, Dokoła miłości), na pokrycie należnego im dodatku drożyźnianego, czego ci nie chcieli przyjąć, powodując wybuch strejku. Podobno za całą akcyą kryje się niewidzialnie jeden z krakowskich przedsiębiorców teatralnych, który natchnął towarzystwo operowe do wywołania przesilenia dyrekcyjnego w operze. Obawiamy się jednak, że przesilenie obecne nie ograniczy się do zmiany kierownictwa opery, a pociągnie za sobą upadek całej instytucyi. W ten sposób towarzystwo operowe wyświadczy najgorszą przysługę... sobie.

— **STREJK CZELADNIKÓW PIEKARSKICH** trwa w dalszym ciągu. Skutkiem strejku przez cały dzień wczorajszy panował w naszem mieście dotkliwy brak chleba, gdyż tylko nieliczne piekarnie wypiekały chleb w zwykłej ilości, a większość znacznie ograniczyła wypiek. Dotychczas uwzględniły żądania czeladników piekarnie: ludowa, wypiekająca chleb dla konsumów robotniczych, piekarnia Banku Małopolskiego i piekarnia miejska, która dostarczyła w dniu wczorajszym 12.000 kg chleba. W razie przedłużenia się strejku piekarnia miejska wzmoże produkcyę o kilka tysięcy kilogramów chleba dziennie.

— **O DRUGĄ PIEKARNIĘ MIEJSKĄ.** Jak już donosiliśmy, gmina m. Krakowa zabiega o nabycie od wojskowości dużej piekarni w Podgórzu, gdzie wypiekać się ma przedewszystkiem bułki. Wczoraj intendantura D. O. K. zawiadomiła prezydyum miasta, że w sprawie kontraktowego oddania gminie piekarni zwróciła się do ministerstwa spraw wojskowych, które ma ostatecznie zadecydować tę sprawę.

— **Z TARGU.** Dowóz artykułów spożywczych na wtorkowy targ był bardzo szczupły, a to z powodu niepogody; ruch panował słaby. Ceny doznały nieznacznej zwyżki. Litr mleka zbieranego kosztował 1300 do 1400 mp, niezbieranego 1700 do 2000 mp, śmietany słodkiej 2400 do 2500 mp, kwaśnej 3600 do 4000 mp. Za 1 kg masła żądały wieśniaczki 30 do 34 tys. mp, sera 7 do 8 tys. mp. Jaja ponatniały i kosztowały po 350 do 370 mp. Ceny za drób były następujące: kura 18 do 50 tys. mp. kogut 15 do 35 tys. mk, kaczka 25 do 40 tysięcy mp, gęś 40 do 90 tys. mp, indyk 80 do 140 tysięcy mp. Na placu Szczepańskim notowano następujące ceny jarzyn: 1 kg ziemniaków 250 do 300 mp, buraków 180 do 200 mp, marchwi ogrodowej 500 do 600 mp, pietruszki 600 do 700 mp, cebuli 1300 do 1500 mp, czosnku 2500 do 3000 mp. kapusty włoskiej 1400 do 1800 mp, czerwonej 1500 do 1700 mp, kiszonej 650 do 700 mp, kalarepy 250 do 300 mp. Rzodkiewka 3000 do 4000 mp za kopę, sałata 400 do 7000 mp za główkę, kalafiory 1000 do 3000 mp za sztukę.

— **LUNETA Z AMERYKI DLA OBSERWATORYUM KRAKOWSKIEGO.** Do Gdańska nadeszły na parowcu „Latvija" z Ameryki cztery skrzynie zawierające wielką lunetę astronomiczną, wypożyczoną dla obserwatoryum w Krakowie przez obserwatoryum harwardzkie w Stanach Zjednoczonych. Po odbiór lunety udał się do Gdańska dyr. obserwatoryum krakowskiego prof. Banachiewicz.

— **POGŁOSKI O WSTRZYMANIU ĆWICZEŃ REZERWISTÓW — PRZEDWCZESNE** W związku z pogłoskami o mającem nastąpić zwolnieniu z ćwiczeń rezerwy r. 1897 oraz o odwołaniu ćwiczeń dla roczników 1896 i 1895 „Moment" otrzymuje ze źródeł urzędowych informacye, że dotychczas nic nie wiadomo o jakiejkolwiek zmianie rozporządzenia o 8-io tygodniowych ćwiczeniach, wobec czego nadal pozostają w mocy obowiązującej wydane zarządzenia.

— **WAGONY Z MIEJSCAMI NUMEROWANEMI.** Minister kolei żelaznych zarządził, aby w zarysach i ściennych rozkładach były oznaczane wagony z miejscami numerowanemi analogicznie, jak wagony sypialne i restauracyjne literami „W. N.", ujętemi z ramkę. Znak powyższy będzie uwidoczniony i opisany odpowiednio w objaśnieniach znaków.

— **TANIA ŻYDOWSKA KUCHNIA LUDOWA.** Onegdaj odbyło się posiedzenie komitetu żydowskiej taniej kuchni ludowej, na którem prezydent Gminy żydowskiej dr. Rafał Landau złożył sprawozdanie z działalności komitetu za rok 1922. Województwo krakowskie zatwierdziło statut towarzystwa tej kuchni, wobec czego uchwalono zwołać walne zgromadzenie, celem wyboru wydziału. Tania kuchnia ludowa istniejąca od lat 25 wydaje codziennie we własnym lokalu przy ul. Krakowskiej tanie obiady biednym bez różnicy wyznania.

— **KOLONIE DLA MŁODZIEŻY.** Onegdaj odbyło się w magistracie doroczne posiedzenie związku kolonii i półkolonii krakowskich, na których przedstawiono sprawozdanie z działalności w r. 1922 i projekt na rok 1923. W zeszłym roku akcyą kolonii leczniczych i wypoczynkowych objętych było 2405 dzieci, akcyą półkolonii 1073 dzieci, razem kosztem 61 milionów mp., na co złożyła się subwencya państwa 6½ milionów, gminy 5 milionów, obok 5000 kg cukru i 100 kg makaronu. Instytucye pragną mimo potęgujących się z dnia na dzień trudności prowadzić w bieżącym sezonie akcyę w niezmienionym zakresie. Na ten cel potrzebnych jest około 600 milionów, których dostarczyć ma państwo i gmina, a w pierwszym rzędzie ofiarność szerokich kół obywatelskich.

— **USIŁOWANE SAMOBÓJSTWO W HOTELU NA KAZIMIERZU.** Wczoraj rano mieszkańcy domu pod l. 23 przy ulicy Krakowskiej zaalarmowani zostali wiadomością, że odźwierny znajdującego się w tym domu „Hotelu Kellera", niejaki Herman Sperber gdzieś przepadł bez śladu. Służba i domownicy wszczęli poszukiwania i wreszcie znaleźli go w przymkniętej komórce piwnicy, do której nikt nigdy nie zaglądał, leżącego nieprzytomnie na ziemi i niesamowicie chrapiącego. Po wyniesieniu Sperbera na pole okazało się, że miał gardło poderżnięte brzytwą, którą w komórce znaleziono. Zawezwane natychmiast pogotowie ratunkowe przewiozło Sperbera do szpitala chirurgicznego, zaś organa policyi wszczęły dochodzenia w celu wyjaśnienia tajemniczego zajścia. Ponieważ z początku nie można było dojść, czyją własnością jest znaleziona przy Sperberze brzytwa, powzięto podejrzenie, że zachodzi tu wypadek zbrodni. Dopiero gdy ustalono że brzytwę tę sam Sperber pożyczył od jednego z

---

cisza grobowa, a drewniane trumny o dziwnych m[illegible]lach i ornamentach, zdawają się posępnie i żałośnie spozierać na przesuwających się ludzi, zwłaszcza zabalsamowane mumie wyzierające z pod szklannych kloszy. Tu i ówdzie rzuca się w oczy potężny pod względem rozmiarów bóg egipski z kamienia ciosany lub też zwój papyrusowy, który zawiera w sobie jużto kodeks starodawny, lub pieśń religijną, lub też najwyczajniejsze w świecie rachunki gospodarcze. Obrazy podobne spotyka się wszędzie czyto w muzeach angielskich, czy francuskich, albo też w pięknych zbiorach w muzeum berlińskiem w tzw. „Vorder-asiatische-Sammlungen".

Dzieje odkopanych zaś zabytków bywają zazwyczaj stereotypowe. Archeologowie zajmują się odkopywaniem, zbiory wysyła się do Europy, z reguły do tych państw, skąd pochodzi dana ekspedycya, a tutaj się je porządkuje. Teraz dopiero zaczyna się prawdziwe wykorzystanie ich dla badań naukowych. Chodzi więc przedewszystkiem o odczytanie napisów, z których mniej więcej dokładnie dowiadujemy się z jakiego okresu zbiory pochodzą; z kolei dopiero rozpoczyna pracę historyk, który wykorzystuje zebrany materyał wypełnia nim luki historyczne, przyczem odtwarza obrazy życia społecznego, kulturalnego i ekonomicznego. Tak np. było z zbiorami w Tel- Amarna, w Elefantine itp.

Jeśli więc chodzi obecnie o znaczenie najnowszych wykopalisk Carnarvona, znajdują się one dopiero w stadyum pierwszych badań archeologicznych, które jeszcze nie są nawet na ukończeniu. Historyk jednak tyle już z góry ocenić potrafi, że wykopaliska te wyświetlą nam ostatni okres najazdów semickich plemion na Egipt, który właśnie za panowania Tutanhamona ostatecznie wyzwolił się z obcego panowania. Powstają więc stąd ciekawe hypotezy, co do pobytu Izraelitów w Egipcie, którzy mieli przybyć tamże wspólnie z Hyksosami, a Tutanhamon, mógłby właśnie być Faraonem, który ich ujarzmił, przemieniając ich w kastę niewolniczą. Twierdzą również semitologowie, że wykopaliska Tutanhamona, wyjaśnią nam także napady chetyckich szczepów z Palestyny na Egipt, zwłaszcza, że pono już wynaleziono przedtem tablicę kamienną, na której uwieczniono hołd semickich ludów, składany Tutanhamonowi, który ujarzmił dawnych najeźdźców (porów. „Egipt" ks. Szczepańskiego, Warszawa 1922 str. 58, ryc. 43) Wogóle można nawet przypuszczać, że napisy w grobie Tutanhamona, mogą nam też wyjaśnić próby zaprowadzenia monoteizmu za Amencfisa (1375—1358 prz. Chr.) i restytucyę pogaństwa..

Tymczasem śmierć nieubłagana, przerwała życie zasłużonemu egiptologowi. Carnarvon zginął z powodu ukąszenia jadowitej pszczoły, co miało być bezpośrednią przyczyną śmierci. Około śmierci Carnarvona może się wić piękny mit klasyczny. Srogi i nieubłagany Faraon Tutanhamon, któremu zakłócono sen wieczny w grobie, w postaci pszczoły mści się na swym prześladowcy.

—o-o—

fryzyerów w sąsiedztwie tegoż rana, stało się widocznem, że Sperber sam targnął się na swe życie. Stan desperata nie jest groźny, przybyłemu do szpitala funkcyonaryuszowi policyi wyjaśnił Sperber na migi, ponieważ z powodu przecięcia tchawicy nie może mówić, że sam poderznął sobie gardło. Przyczyny usiłowanego samobójstwa dotąd nie ustalono.

—o-o—

ODSZKODOWANIE za zaginione i uszkodzone przesyłki kolejowe oraz zwrot zbyt wysoko policzonego przewoźnego, ostojowego wywalcza bez kosztów wstępnych „Gazeta kolejowa"; Kraków; Rynek Gł. 22.

—o-o—

5-ty WIECZÓR KAMERALNY INSTYTUTU MUZYCZNEGO odbędzie się ze współudziałem pp. Adolfa Billiga skrzypka, ucznia Prof. Giebałtowskiego i Wiery Niewskiej, znakomitej rosyjskiej pianistki w dniu 24 bm. o godzinie 8, w sali Instytutu Muz., św. Anny 2, II. p. — Bilety już do nabycia w księgarni WP. Krzyżanowskiego, 857

—o-o—

Z kraju.

AKADEMIA ŻAŁOBNA KU CZCI BŁP. PROF. BROMBERGA-BYTKOWSKIEGO W ŁODZI. W łódzkiej filharmonii odbyła się onegdaj żałobna akademia ku czci zmarłego profesora Bromberga-Bytkowskiego. Sala filharmonii była wypełniona po brzegi. Przemawiali: pos. Lewinsohn (po żydowsku), dr. Frenkel (po hebrajsku) i dr. Ellenberg (po polsku). W akademii wzięła nadto udział orkiestra łódzkiej filharmonii i chór „Hazamizu".

PROJEKT PRAWA AUTORSKIEGO. Jak donosi „Kuryer Polski" w związku z przygotowaniem przez komisyę kodyfikacyjną projektu ustawy o prawie autorskiem zarząd Tow. Literatów i Dziennikarzy Polskich uprosił grono najwybitniejszych literatów o poczynienie uwag krytycznych w projekcie, gdyby te się nasuwały i wymagały uwzględnienia w interesie ochrony praw własności autorskiej. Komisya specyalna która tą sprawą się zajęła, zakończyła już swoje czynności i skierowała do Komisyi kodyfikacyjnej proponowane poprawki do prawa autorskiego.

ILE WZROSŁA DROŻYZNA? Koszta żywności według danych gromadzonych przez Magistrat warszawski podniosły się w tygodniu ubiegłym w stosunku do poprzedniego o 6,11 proc.

NARADA W SPRAWIE ORDYNACYI WYBORCZEJ DO GMIN ŻYDOWSKICH. Z inicyatywy Zarządu gminy żydowskiej we Lwowie, zwołana została poufna narada na 21 bm. do Warszawy przedstawicieli zarządów gmin żydowskich z większych miast Państwa Polskiego, w sprawie stosunku obecnych zarządów gmin żydowskich do ordynacyi wyborczej i ministerstwa dla spraw religijnych do zarządów gmin. Uchwały narady będą zakomunikowane rządowi.

PROTEST Z POWODU ZAMKNIĘCIA TOW. „UNSERE KINDER". Na posiedzeniu egzekutywy rady centralnej żyd. związk. zawodowych w Warszawie uchwalono zaprotestować przeciw zamknięciu tow. „Unzere Kinder" („Nasze Dzieci") i wezwać wszystkie związki, aby zgłosiły akces do protestu.

ZWALCZANIE ANALFABETYZMU WŚRÓD ROBOTNICZEJ MŁODZIEŻY ŻYDOWSKIEJ. Centralny żydowski urząd oświatowy przy C. K. zaw. związków klasowych w Polsce powołał do życia wydział dla młodzieży robotniczej, który ma za zadanie zwalczanie analfabetyzmu. W Warszawie otworzona została szkoła wieczorowa. Wysłano instruktora na prowincyę, celem założenia szkół wieczorowych itd.

ARESZTOWANIE DYREKTORÓW WARSZAWSKIEGO „COLOSSEUM". Onegdaj aresztowano w Warszawie dra Jana Gagatka i St. Nowakowskiego, dyrektorów kabaretu „Colosseum" w związku z bankructwem przedsiębiorstwa.

Przegląd gospodarczy.

Z rynków krajowych.

NAFTA I PRZETWORY. Drohobycz. Ceny w dniu 14 bm. za 1 kg. produktu opodatkowanego loco st. Drohobycz, przy odbiorze cysternowym, bez czynszu najmu cysterny: Benzyna lekka 0,680-700 — 6250, — średnia 0,731-740 — 4,650, — ciężka 0,781 — 2,300, olej gazowy 860, nafta rafin. 1,450, parafina 50-52 — 3,260, świece 4,060.

ZIEMIOPŁODY. Gdańsk. Pszenica 36—46, żyto 31½—34½, jęczmień 26—28, owies 29—31, groch drobny 26—33, groch Victoria 40—56, otręby żytnie 22, pszenne 24. Tendencya bez zmiany. Nottowano w tysiącach Mn.

Poznań. W tysiącach Mp. za 100 kg netto. Żyto 123—133, pszenica 195—205, mąka żytnia 208—218; reszta bez zmiany. Sytuacya rynkowa naogół bez zmiany, tendencya spokojna.

Warszawa. Dokonane tranzakcye (w nawiasach ilość ton). W tysiącach Mp. Franco st. załadowania: żyto kongr. 117—118 f. (10) 140, — poznańskie 117—118 f. (45) 140, owies pomorski (25) 135—140, — poznański (60) 138, — z jęczmieniem (15) 135, łubin niebieski (10) 145; franco Warszawa: otręby żytnie (30) 66—65, jęczmienne (15) 60 franco skład. Tendencya bez zmiany, obroty małe.

BYDŁO. Lwów. W czasie od 7—14 bm. płacono za 1 kg żywej wagi: woły I gatunku 6000—9100, stadniki I gatunku 5000—7000, II gatunku 4000—4900, III gatunku 3000—3900, krowy I gatunku 5000—7000, II gatunku 4000—4900, III gatunku 2900—3900, jałówki I gatunku 500—7000, II gatunku 4000—4900, III gatunku 2800—3800, cielęta 4000—5700, nierogacizna 10000—13000.

TŁUSZCZE. Gdańsk. Olej kokosowy 57 fl. hol., lniany 60 fl. hol., palmowy 46 funt. szt. roślinny 5200 Mn.

Kraków Tłuszcze za 1 kg. loco Kraków. Mydło 9000, łój krajowy 11000 — 12000, kostny zagr. 8520, łój zagr. zwyczajny 9600 do 11000, soda kaust. 3200—3450, soda amoniakalna 1300—1420, żywica francuska W. W. 4160, I. K. 3900, kwas kokosowy 9300—9500. Tendencya chwiejna.

MATERYAŁY BUDOWLANE. Cegła maszynowa 1000 szt. 400000, pustaki 1 szt. 600, dachówka palona tys. szt. 1,200,000, dachówka gąsiory 1 szt. 2500, wapno palone 10 tonn 3,300,000, gips palony sztukatorski 10 tonn 4,400,000, łupek azbestowy 1 szt. 1800—2000, parkiety 1 m. kw. 28000, ter pogazowy destylowany 1 kg. 2800. papa dachowa 10 m. Nr. 120 — 50 tys., Nr. 100—60000. Nr. 80—70000, szkło budowlane 1½ mm. grube 1 m. 21000—27000, szkło ornamentowe 1 m. kw. 40000, dachówka szklana 1 szt. 12 koron czeskich. Cement w beczkach za 10000 kg. (1 wagon) 4,500,000 — w workach 4,900,000 — cena kartelona 5,000,000, cenaw sprzedaży 5,400.000, klinkery 600000, kamień budowlany 1 m. sześcienny 30000, karjolit 10 m. kw. zależnie od grubości, I-szy gat. 100000, II-gi gat. 90000, III-ci 80000, karbolineum 100 kg. 450 tys. Tendencya mniej więcej utrzymana, chociaż lekko zwyżkowa.

DRZEWO. Wilno. Ceny na drzewo eksportowe z braku tranzakcyi bez zmian. Naogół tendencya zniżkowa. Ostatnio daje się zauważyć zainteresowanie rynków łotewskich drzewem eksportowem na spław do Dźwiny. W żądaniu budulec dłuższych rozmiarów. Ryga oferuje po 5 pensów za stopę angielską budulca w sztukach nie krótszych niż 40 stóp. Zapotrzebowanie również na papierówkę (płacono 3—3½ f. st. za sążeń sześć.)

FUTRA. Kraków. Skórki królicze surowe za 1 kg. loco Kraków, towar kuśnierski zimowy 34 tys., towar dla kapeluszników 18000—22000, wyprawiane niefarbowane jedna skórka od 6000 do 10000 ceny en gros, zależnie od gatunku, farbowane na imitacyę skunksów, soboli i popielic 14000—18000 i wyżej. Przerabiane na selskin i bibret (imitacya małpy) 35000—50000. Ceny detaliczne o 40 proc. wyższe. Skóry surowe: lis 6—6½ dolara, kuna skalna 14 do 15 dolarów, kuna borowa 16 do 18 dol., wydra krajowa duża około miliona marek pol., tchórz około 2 dolarów. Skóry przerabiane i farbowane: lis krajowy 30000—50000 — zależnie od gatunku, tchórz od 10000 do 18000; na rynku futer daje się zauważyć stagnacya, brak chętnych nabywców.

MOŻNOŚĆ REALIZACYI ZŁOTYCH BONÓW. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa zawiadamia, że celem ułatwienia obrotu i umożliwienia realizacyi 6 prc. złotych bonów skarbowych, upoważniła oddziały swoje do skupu 6 prc. złotych bonów skarbowych według wartości i kursu obowiązującego w dniu tranzakcyi, z tem ograniczeniem, że w danym dniu od jednej osoby Oddziały kupić mogą bonów skarbowych najwyżej do wysokości 1000 złotych.

RADA ZAWIADOWCZA BANKU MAŁOPOLSKIEGO W KRAKOWIE na posiedzeniu odbytem dna 17 bm. zatwierdziła przedłożony przez Dyrekcyę bilans za rok 1922. Bilans Banku wykazuje czysty zysk w kwocie marek p. 450,674.810.— Rada Zawiadowcza uchwaliła zaproponować Walnemu Zgromadzeniu, które się odbędzie dnia 17 maja br. wypłacenie z czystego zysku dywidendy w wysokości 30%, tj. Mp 84.— oraz bonusa w kwocie Mp 56.—, tj. razem Mp. 140.— czyli 50%. Rada Zawiadowcza zaproponowała również przeznaczyć na dotacye zwyczajnego funduszu rezerwowego prócz statutowo przypadającej kwoty Mp. 22,417.305.— jeszcze dalszą kwotę 58,310.058.— Mp Na rezerwę budowlaną Mp 75,000.000.— na fundusz pensyjny urzędników i sług banku Mp 100,000.000.—, na fundusz zapomogowy im. Dyr. Ungara Mp 7,500.000.—, na cele dobroczynne i społeczne Mp 15,000.000.—, a pozostałą resztę w sumie Mp 30,755.565.— przenieść na rachunek roku następnego.

Po przeprowadzeniu będącej w toku podwyżki kapitału akcyjnego z kwoty Mp 500,500.000.— na Mp 1000,020.000.— wynosić będą własne środki banku sumę ponad Mp 2,750.000.000.—. 569

USTAWA PATENTOWA. Projekt ustawy patentowej został wniesiony na radę ministrów.

UKŁAD POLSKO-WŁOSKI. Ag. Stefani donosi: „Gazeta Urzędowa" ogłasza dzisiaj ustawę z dnia 22 lutego 1923 r., która wprowadza w życie zupełnie i całkowicie układ handlowy pomiędzy Włochami a Polską, podpisany dnia 12 maja 1922 roku.

SKASOWANIE KONSULATU W PARYŻU Ministeryum spraw zagranicznych postanowiło skasować w celach oszczędnościowych konsulat generalny w Paryżu. Pozostanie jedynie przy poselstwie polskiem wydział konsularny, który pod kierunkiem konsula sprosta swojemu zadaniu.

STOSUNEK ROLNICTWA DO PRZEMYSŁU I CENY W ROSYI. Zupełnie inaczej niż w Europie ukształtował się wzajemny stosunek rolnictwa i przemysłu w Rosyi. Podczas gdy naogół wszędzie drożyzna produktów rolnych prześciga ceny wyrobów przemysłu, w Rosyi jest naodwrót. Gdy przed wojną chłop płacił za nabywane w mieście wyroby przemysłu 415 jednostek żyta, dziś za to samo płacić musi 1120 jednostek. Dobitną ilustracyą tego faktu jest tablica, zestawiona przez organizacyę kooperatywną, przyczem ceny towarów przytoczone są w przykładach na zboże:

Perkal 1 arsz. — 1 pud 10 funt.
Sól 1 pud — 3 pudy w zbożu,
Żelazo lane 1 pud — 15 pudów w zbożu,
Nafta 1 pud — 6 pudów 20 funt. w zbożu,
Śledzie 1 pud — 10 pudów w zbożu,
Gwoździe 1 pud — 7 pudów w zbożu,
Żelazo sortowe 1 pud — 4 pudy 20 f. w zbożu

Cena przedwojenna:

Perkal 1 arsz. 14 kop. w zbożu 8 f;
Sól 1 pud 35 kop. w zbożu 20 f;
Żelazo lane 1 pud 1.60 kop. w zbożu 2 p, 11 f;
Nafta 1 pud 1.40 kop. w zbożu 2 pudy;
Śledzie 1 pud 2.25, w zbożu 3 p. 10 f;
Gwoździe 1pud 2,25, w zbożu 3 pud, 9 f;
Żelazo sortowe 1 pud 2.00, w zbożu 2 p. 34 f.

Komentując tą tablicę „Prawda" moskiewska zaznacza, iż aby kupić pud żelaza lanego włościanin musi obecnie sprzedać 15 pudów żyta i tyleż musi oddać za kilka arszynów perkalu na suknie dla córki lub żony. Za ubranie wełniane trzeba zapłacić 3—4 wozy zboża.

SPADEK RUBLA SOWIECKIEGO. Rubel sowiecki utrzymujący się przez kilka miesięcy na mniej więcej jednym poziomie, od paru tygodni począł znów raptownie spadać. Stosunek do złota podniósł się do 55 rubli, emisyi 1923 roku, tj. do 55 milionów rubli, za jeden rubel złoty. Zostały już puszczone w obieg banknoty po 500 milionów rubli i po jednym miliardzie.

ROSYA I KAPITAŁ ZAGRANICZNY. Na zapytanie, czy Rosya zmuszoną jest już za wszelką cenę wywołać przypływ kapitału zagranicznego dla odrodzenia przemysłu, jeden z ekonomistów rosyjskich, znający dokładnie stosunki swego kraju, odpowiedział: Rosya może egzystować bardzo długo bez pomocy obcych i dała już tego dowody. Chłop rosyjski jest nader wytrzymały i może się obejść bez wyrobów przemysłu. Odrodzenie ekonomiczne opóźni się na bardzo długie lata, ale będzie postępować. Rząd sow. zdaje sobie sprawę z tej sytuacyi i dlatego wstrzymuje się tak długo na swem stanowisku oporu wobec zagranicy. Przeciągać jednak struny nie powinien, bo kraj nie może pozwolić, aby odrodzenie ekonomiczne odwlekać na długie lata.

———o-o———

Giełda krakowska z dnia 17 kwietnia 1923

Waluty.	Waluta markowa — Gotówka (banknoty) — Kupno	Sprzedaż	Czeki, przekazy wpłaty — Kupno	Sprzedaż	Transakcye
Dol. St. Zj.	42500	44000	42500	44000	43000—43500
Dol. kan.	—·—	—·—	—·—	—·—	
Franki fr.	2800·—	2900·—	2825·—	2925·—	2870—2880
Fran. belg.	2450·—	2550·—	2450·—	2550·—	2500—
Fran. szw.	7800·—	8000·—	7800·—	8000·—	7930—7975
Funty szt.	199.000	204.000	199.000	204.000	201—202500
Mk. niem.	1·85	2·05	1·90	2·10	2·05—2·07
Kor. austr.	—·57	—·62	—·57	—·62	61¼—61½
Kor. cz.	1225·—	1325·—	1250·—	1325·—	1300—
Kor. węg.	14·50	15·50	15·—	16·—	
Kor. szw.	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Kor. duń.	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Kor. norw	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Lei rum	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Liry	2100·—	2200·—	2100·—	2200·—	
Floreny	16.700	17.200	16.700	17.200	

Akcye bankowe.	Waluta markowa — ofiar.	żądano	Transakcye
Polski Bank Przem. I-VIII	9000·—	10000·—	9000—10000
Bank Hipoteczny	8000·—	9000·—	8500—
Bank Małopolski	7500·—	8500·—	8000—
Ziemski Bank Kredyt.	5500·—	7000·—	5500—6000
Powszechny Bank Kred.	3000·—	4000·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	500·—	600·—	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Polskie Tow. handl.	5800·—	6500·—	5900—6400
Handl. Sp. akc. „Impex"	525·—	625·—	550—600
„Polski Glob"	1800·—	2500·—	2300—2400
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	3500·—	4500.—	4500—
Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi	—·—	—·—	
Zieleniewski I—IV	160.000	190.000	185—165000
H. Cegielski, Poznań	200.000	230.000	225—215000
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-III	36.000	41.000	39000—41000
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—·—	—·—	
„Trzebinia" żel.	35·000	40.000	40000—36500
Zakłady amunic. „Pocisk"	13000·—	17000·—	14000—
Huta żelazna, Kraków	—·—	—·—	
„Automotor" fabr. samoch.	6000·—	7500·—	6200—7500
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	—·—	—·—	
„Górka" fabryka cementu	115.000	135.000	130—120000
Jaworzańskie Zak. Gór. S. A.	115.000	135.000	130—122000
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	44.000	50.000	47000—50000
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—·—	—·—	
Karpackie Tow. naftowe	—·—	—·—	
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—·—	—·—	
A. T. dla przem. oleju skal.	—·—	—·—	
Polska Nafta	16000·—	21000·—	20000—17000
Elektr. w Sierszy I-IV	11000·—	13000·—	110—120000
„Oikos" T. A.	85.000	90.000	
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	9000·—	11000·—	9500—10000
Fabr. przet. tł. w Trzebini	43.000	48.000	43000—46000
„Krakus" Zj. fab. prz. wysk.	26.000	30.000	30000—27500
Fabr. porcel. w Ćmielowie	38.000	41.000	40000—39000
Fabr. cukru w Chodorowie	75.000	85.000	85000—80000
W. Kucharski fabr. metal.	—·—	—·—	
Herzfeld-Victorius, odl. żel.	—·—	—·—	
„Pharma" Mag. Jawornicki	26.000	32.000	27000—29500
S. W. Niemojewski	40.000	45.000	42000—45000
Fabr. kapeluszy w Myślen.	5000·—	6000·—	

Giełda warszawska z dnia 17 bm. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 43509—43650, sprzedaż 43470, kupno 43030. Dolary kanadyjskie tranz. —— Franki francuskie tranz. —— Franki belgijskie tranz. —— Marki niemieckie tranz. 2·00.

Czeki: Belgia tranz. 2540—2515. Berlin tranz. 2·05—2·00. Gdańsk tranz. 2·05—2·00. Londyn tranz. 201000—203750. Nowy Jork tranz. 43500—43765. Paryż tranz. 2925—2980. Praga tranz. —— Szwajcarya tranz. 7985—7925. Wiedeń tranz. 0·61¾—0·61¼.

Kursa dewiz w Berlinie z 17 bm. Holandya —·— Włochy 1046.86 Londyn 98253.¾ N. Jork 21156.97 Paryż 1403.96 Szwajcarya 3888.38 Wiedeń 2987 Praga 632.41 Warszawa ——

Końcowe kursa dewiz w Zurychu z 17 bm. (PAT). Berlin 0.0260 (0.0261), Helandya 216·20 (215·15), Nowy Jork 553·— (549·25), Londyn 25·72— (25·60—), Paryż 36·70— (36·51—), Medyolan 27·25— (27·37—), Praga 16·42— (16·40—), Budapeszt 0.12—— (0.12——) Zagrzeb —— (———), Bukareszt ——— (—·——) **Warszawa 0.0130— (0.0130),** Wiedeń 0.00771/2 (0.00771/4), Austr. korona stemplow. 0.00771/2 (0.00771/2)

Liczby w nawiasie oznaczają kurs dnia poprzedniego.

Z sali sądowej.

Oskarżony w pięć lat po zbrodni.

Wczoraj przed ławą przysięgłych w sądzie okręgowym karnym w Krakowie rozpoczęła się dwudniowa rozprawa przeciw Janowi Potuckiemu, oskarżonemu o zbrodnię rabunkowego morderstwa.

Dnia 17 lipca 1918 r. w Kierlikówce zamordowany został Jakób Ebner, zamożny gospodarz rolny z Łąkty Dolnej w pow. bocheńskim. Morderstwa dokonano w godzinach popołudniowych, koło zabudowań dworskich w Kierlikówce, przez przestrzelenie Ebnerowi głowy, poczem morderca zrabował mu znaczną na owe czasy kwotę 24 tysiące koron. Wszczęte przez policyę dochodzenia ujawniły, że morderstwa dokonał Jan Potucki, czeladnik rzeźnicki, który po czynie zbiegł w niewiadomym kierunku. Dopiero w październiku 1922 r. policya w Wadowicach na skutek listów gończych aresztowała Potuckiego i odstawiła go do aresztów sądowych. Okazało się, że Potucki po spełnieniu zbrodni, jako żołnierz austryacki dostał się do niewoli włoskiej, poczem wstąpił do utworzonej zagranicą armii Hallera, z którą przybył do Polski. Aresztowanie Potuckiego nastąpiło po jego zdemobilizowaniu. Zeznania świadków obciążają poważnie Potuckiego, który wypiera się winy.

Rozprawa zakończy się w dniu dzisiejszym. Trybunałowi przewodniczy s. s. o. Pawlik, wotują s. s. o. Kraus i Truskolaski, oskarża prok. dr Hubl, broni adw. dr Chrząszczyński.

O rzekome nadużycia na poczcie.

Przed trybunałem orzekającym tutejszego sądu okręgowego karnego odbyła się wczoraj rozprawa przeciw Dawidowi Zimmerowi, asystentowi urzędu pocztowego Kraków 2, (dworzec) oskarżonemu o zbrodnię nadużycia władzy urzędowej przez karygodne manipulacye listami zagranicznymi. Akt oskarżenia zarzucał Zimmerowi, że tenże w urzędzie powierzone swej kontroli listy amerykańskie i angielskie zabierał w celu ograbienia ich z zawartości pieniężnej.

Przy rozprawie przesłuchano szereg funkcyonaryuszy pocztowych, oraz przełożonych oskarżonego w charakterze świadków. Oskarżony wypierał się winy i wykazywał, że z listami obchodził się przepisowo. Po całodziennej rozprawie, która nie dostarczyła dowodów winy oskarżonego, trybunał wydał wyrok uwalniający Zimmera.

Rozprawie przewodniczył s. s. o. dr Hubaczek, oskarżał prok. Sozański, bronił adw. dr Goldblatt.

Z teatru, literatury i sztuki.

— Z TEATRU ŻYDOWSKIEGO. Dzisiaj powtórzenie dramatu Anskiego „Dzień i noc" w świetnem wykonaniu pp. Lares, Orleskiej, Steina, Bułowa i innych. We czwartek „Dybuk", stale grany przy wysprzedanej widowni. W piątek wystawiają Wileńczycy „Dybuka" na deskach „Bagateli", korzystając z gościny dyrekcyi tego teatru.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj wyjątkowo o godzinie 6-tej wieczorem „Czupurek" B. Hertza dla młodzieży, która tłumnie zapełnia każde powtórzenie tej atrakcyjnej bajki. Jutro i pojutrze najświeższa nowość Krzywoszewskiego „Historya nie z prawdziwego zdarzenia" tak świetnie grana przez naszych artystów.

Na sobotę przygotowuje teatr premierę podniosłego utworu K. H. Rostworowskiego pt. „Zmartwychwstanie" — w którym znakomity dramaturg zestawia współczesność naszą ze wskazaniami i marzeniami Wieszcza. Akcya sztuki dzieli się na 4 części, po pierwszej rodzaj prologu, w którym ukazuje nam poeta ożycie postaci Mickiewicza na krakowskim pomniku, wprowadza go w następnych w trzy charakterystyczne środowiska chwili dzisiejszej wplatając do tekstu autentyczne słowo poezyi Wieszcza.

Scena krakowska nadaje „Zmartwychwstaniu" okazałą szatę dekoracyjną; inscenizacyi dokonywa wytrawny reżyser sceny krakowskiej p. Maryan Jednowski.

— WYSTĘPY JÓZEFA WĘGRZYNA w „R. H. INŻYNIERZE" z powodu nagłej zmiany repertoaru w Warszawie zostają odwołane w Bagateli. Premiera „R. H. Inżyniera" odbędzie się we czwartek 19 bm. z p. reżyserem Węgierką w roli tytułowej, który rolę tę miał grać, jednakowoż z powodu urlopu rolę ustąpił mającemu wystąpić gościnnie Józefowi Węgrzynowi. Obecnie z powodu odwołania wyżej wymienionych występów p. Węgierko wraca do swej roli. Dalszą obsadę tworzą pp. Gorayska, Kołman, Malicka, Berski, Kaden, Winkler i inni.

———o-o———

TRUPA WILEŃSKA

Środa: „Dzień i noc".
Czwartek: „Dybuk".

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.

Środa, godz. 6-ta: „Czupurek".
Czwartek: „Historya nie z prawdziwego zdarzenia".

TEATR BAGATELA.

Środa: „Szkoła kokot".
Czwartek: „R. H. Inżynier" (premiera).
Piątek: „Dybuk".

Udaremnione zamachy republikanów irlandz. w Londynie.

Wiedeń. PAT. „Neue Fr. Presse" donosi z Londynu: Oddział polityczny policyi londyńskiej przedsięwziął ubiegłej nocy rewizyę u 28 osób znanych z tego, że są zwolennikami republikańskiej partyi irlandzkiej. Dwie osoby, u których znaleziono obciążające dokumenty, zostały aresztowane. Ze skonfiskowanych dokumentów wynika, że organizacya republikanów przygotowywała na dni najbliższe w Londynie zamachy, które miały na celu zniszczenie urządzeń gazowych i elektrycznych, uwolnienie szeregu więźniów z więzień londyńskich a dalej szereg zamachów na kierowników angielskiej policyi politycznej, oraz przeciwko politykom angielskim, którzy szczególnie wrogo odnosili się do Irlandczyków.

———o-o———

ROZPAD „KU—KLUX—KLANU". Jak donosi „Times" z Nowego Jorku, osławiona sekta tak zwanych 100-procentowych Amerykanów Ku—Klux—Klan, znajduje się w przededniu rozpadu. Rozłam w partyi spowodowały władze do zajęcia mienia tej organizacyi.

BADANIA NAD „LENINIZMEM". Według doniesień tutejszych pism, „Prawda" moskiewska podaje, że rząd sowiecki postanowił założyć instytut dla badania „leninizmu". Doktryna ta zdaniem „Prawdy" jest syntezą teoryi Marksa i praktyki rewolucyi proletaryatu. Wiek 19 był epoką teoryi proletaryatu, zaś wiek obecny jest epoką praktyki.

Kronika telegraficzna.

PREZES RZECZYPOSPOLITEJ postanowieniem z dnia 16 marca 1923 r. zwolnił ze służby państwowej Macieja Biesiadeckiego byłego komisarza Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku.

GRANICA ŁOTEWSKO-ROSYJSKA. Konferencya w sprawie granicy łotewsko-rosyjskiej ma się ku końcowi tak dalece, że protokół końcowy podpisano.

MINISTROWIE LETROQUET, DELASTEYRIE i MAGINOT przybyli dzisiaj do Düsseldorfu.

ŻYDZI GDAŃSCY zamierzają wystąpić przy wyborach do Volkstagu gdańskiego z własną listą wyborczą.

PREZES SOCYALISTYCZNEGO ZWIĄZKU parlamentarnego poseł Norbert Barlicki wyjechał przez Gdańsk i Kopenhagę do Stanów Zjednoczonych.

GEN. LEROND W KATOWICACH. Wczoraj o godzinie 9.30 przybył do Katowic gen. Lerond.

STOSUNKI TURECKO-ROSYJSKIE. PAT. Ali Ralew oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że stosunki turecko-rosyjskie są w dalszym ciągu dokonałe i zaznaczył, że ostatnie zajęcia będą z łatwością zlikwidowane.

ZAMKNIĘCIE JARMARKU KIJOWSKIEGO. Kijowski jarmark kontraktowy został zamknięty dnia 31 marca. W sprawozdaniu sowieckiem obroty jarmarku obliczone są na 354 miljonów rubli emisyi 1923 roku, czyli 6 milionów dolarów.

NOWE T-WA AKCYJNE W ROSYI. Rada komisarzy ludowych zatwierdziła 2 T-wa Akcyjne „Rusgollandoles" i „Rusangloles", mające na celu eksploatacyę lasów pierwsze — w okręgu Archagielska, 2-gie w okręgu rzeki Kem.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Dr. Ign. Schwarzbart. R. odp. Ozyasz Silberbusch. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.